**Jak nasze „chłodne” metody wychowawcze wpływają na nasze dzieci w przyszłości.**

Liczne badania neurobiologiczne czy neuropsychologiczne wskazują na to, jakie postawy rodziców wobec ich dzieci są pozytywne a jakie destrukcyjne. To jakimi treściami karmimy swoje dzieci, w jaki sposób odpowiadamy im na ich potrzeby, lub w jaki sposób reagujemy na różne sytuacje, istotnie wpływa na ich rozwój społeczny i emocjonalny oraz na jakość życia   
w chwili obecnej jak i w przyszłości. Nie chodzi tu o spontaniczne czy nieświadome reakcje, wynikające z sytuacji, zmęczenia bądź stresu, tylko o te, które na co dzień wybieramy świadomie.

Oto kilka przykładów, które mam nadzieję pomogą zrozumieć jakie oddziaływania niosą za sobą te postawy i wspomogą tych, którzy tego potrzebują.

Kiedy wychodzisz z założenia, że na dziecko należy krzyczeć lub wyładowywać na nim swoje frustracje oraz niepowodzenia, i robisz to w sposób ciągły, to możesz być przyczyną problemów Twojego dziecka z regulacją jego emocji a przede wszystkim może mieć ono problemy z panowaniem nad swoja agresją.

Jeśli blokujesz swojemu dziecku smutek, nie pozwalasz mu płakać i każesz mu być cichym   
i grzecznym, możesz mieć na barkach jego problemy z wyrażaniem emocji lub co gorsza- jego depresję czy stany lękowe.

Uważasz, że kary za złe zachowanie to idealny pomysł, pomimo, że ono jeszcze nie potrafi nim zarządzać- w przyszłości Twojego dziecka może się to odbić nad jego bliskimi relacjami   
z innymi lub znikomą wiara w siebie.

Jeśli nie akceptujesz swojego dziecka „tu” i „w tej chwili” bez względu na to, jakie jest a miłość i wsparcie dostaje ono od Ciebie tylko wtedy, gdy postępuje właściwie, możesz być przyczyną tego, że będzie ono nerwowo walczyło o uznanie, uwagę i akceptację innych. Nie będzie siebie lubiło a przede wszystkim będzie robiło wszystko, aby zasłużyć na miłość.

Autor: Małgorzata Zając